

M.p. sobota 14 kwietnia 1945 r.

Rok II Nr.85 (361)

## PREZYDENT ROOSEVELT

- Śmierć Prezydenta Roosevelta jest wielkim zdarzeniem politycznym. Umarł człowiek, który przez 12 lat rządził potężnym państwem, największym zbiernikiem energii gospodarczej świata, największym rezerwuarem sił w obozie Aliantów. To Stany Zjednoczone zdecydowały o tym, że kultura zachodnia nie padła na kolana przed barbarzyństwem niemieckim. To Stany Zjednoczone powodują, że za tydzień, czy miesiąc, czy kwartał szala wojny przechyli się ostatecznie, i wyhije wreszcie po męce 6-ciu lat - godzina kapitulacji Niemiec. To Stany Zjednoczone z natchnienia śp. Prezydenta Roosevelta uznają, że kultura i wolność stanowią jedność niepodzielną i właśnie dlatego - uratowały kulturę i wolność przed koszmarem hitlerowskiego "nowego ładu".

Historia ludzkości trwałymi zgłoskami zapisze imię Franklina Roosevelta, który to zrozumiał i uczynił, który złamał izolacjonizm St. Zjednoczonych, który poprowadził żołnierza amerykańskiego na daleki kontynent europejski, by walczyć wspólnie ze wszystkimi narodami, które również miały w sobie decyzję i odwagę przeciwstawienia się potędze imperia listyoznych Niemiec.

Prezyden Roosevelt był oczkowiekiem dalekiego spojrzenia. Czy jednak widział cały horyzont, który widzieć trzeba, aby istotnie obronić wolność świata?

(dalszy ciąg na str 2).

## CAŁY ŚWIAT SKŁADA HOŁD PAMIĘCI ZMARŁEGO PREZYDENTA

M.p. 13.IV. We wszystkich państwach, wchodzących w skład Zjednoczonych Narodów, śmierć prezydenta Roosevelta wywołała powszechne uczucie głębokiego żalu. Natychmiast po otwarciu dzisiejszego posiedzenia Izby Gmin, zabrał głos prem. Churchill i zaproponował odroczenie posiedzenia na znak żałoby. Jest to pierwszy wypadek w historii parlamentu brytyjskiego, aby odroczone obrady na znak żałoby z powodu zgonu głowy zagranicznego państwa. Król brytyjski przesłał telegram kondolencyjny do pani Roosevelt. We Francji, niedziela będzie dniem żałoby narodowej, dla uczczenia pamięci Zmarłego. Gen. Eisenhower wydał specjalny rozkaz do żołnierzy amerykańskich i zarządził trzydzieści-dniową żałobę. Gazeta "New York Times" pisze: "Jest gorzką ironią losu, że prezydentowi nie danym było dożyć tej chwili, kiedy wojska sojuszników wkroczą do Berlina".

## KONDOLENCJA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Londyn 13.IV. Prezydent R.P. przesłał Prezydentowi Trumanowi depezę kondolencyjną, w której m.in. pisze: "W osobie Prezydenta Roosevelta miał naród amerykański i wszystkie Narody Zjednoczone, wielkiego wodza, który odszedł w przededniu zwycięstwa sprawy, dla której położył tyle zasług". W drugiej części depezy Prezydent R.P. życzy nowemu prezydentowi St. Zjednoczonych powodzenia w jego trudnej misji i wyraża nadzieję, że świat znajdzie w nim "nowego obrońcę tych ideałów o które walczą wspólnie narody: amerykański i polski". Również Prezydent R.P. wystosował telegram kondolencyjny do pani Roosevelt.

## PIERWSZA KONFERENCJA NOWEGO PREZYDENTA

Waszyngton 13.IV. Nowy prezydent Harry Truman odbył dziś pierwszą konferencję z szefami sztabów armii i marynarki oraz ministrami wojny i marynarki.

## WIEDEN OSTATECZNIE ZDOBYTY

Moskwa 13.IV. Rozkaz dzienny Stalina donosi, że wojska sowieckie zdobyły ostatecznie Wiedeń. W czasie walk o miasto, trwających od 16 marca, rozbito 11 nde mieckich dywizji pancernych i wzięto do niewoli 130 tys. Niemców oraz zdobyto ogromną ilość materiałów wojennych. Drugi rozkaz dzienny podaje, że wojska Malinowskiego wkroczyły do Morawy i znajdują się w odległości 50 km. od Brna.

Berlin 13.IV. Radio niemieckie doniosło dziś wieczorem, że wojska Żukowa lada chwila rozpoczną wielkie natarcie na froncie Odry na wschód od Berlina. Równocześnie istnieją oznaki, że wojska Koniewa szykują się do ostatecznego uderzenia na Drezno. Między Dreznem a Lipskiem mieli lądować w ostatnich dniach spadochroniarze wojsk sojuszników.

PREZYDENT ROOSEVELT  
(dalszy ciąg ze str. 1)

Na to pytanie, niestety, trzeba dać odpowiedź negatywną. Nad grobem nie prowadzi się dyskusji politycznych, ale nad grobem - również - nie należy kłamać pochlebstwem - także przez szacunek dla Zmarłego. Dlatego, żałując szczerze śmierci szlachetnego człowieka, ludźmi Europy, którym los kazał żyć w niebezpiecznym pasie pomiędzy dwoma morzami - muszą sobie i duchowi Zmarłego powiedzieć: oto umarł Ten, który nas bronił i obronił przed totalizmem Hitlera, ale nie docenił zła drugiego totalizmu, również i równie dla ludzkości niebezpiecznego.

Roosevelt nazwał Polskę "natchnieniem ludzkości". W ten sposób dał wyraz prawdzie moralnej, którą Polaka istotnie na skrawionym swoich ramionach wyniosła. Ale od owej chwili, gdy prez. Roosevelt wypowiedział te ważne i wiążące słowa, dużo się na świecie zmieniło. Zlikwidowano rachunek zasług Polski i dziś - poprzez uchwały krymskie - usiłuje się narzucić nam pseudo - wolność, od której ze wstrętem odwróciły się w swoim kraju każdy Amerykanin i Anglik; usiłuje się narzucić "rząd", którego - jak to słusznie powiedział członek Izby Gmin Peterick - żaden kraj nie zgodziłby się przyjąć. Podjęto wojnę przeciwko Niemcom, by ratować Polskę; próbuje się skończyć wojnę w ten sposób, by Polska właśnie stała się ofiarą, okupiającą krótkowzroczność i oportunistyczny mocarstw.

Franklin Delano Roosevelt. Oto mamy przed oczyma człowieka wielkiego kalibru i wielkiej zasługi. Bo zasługą wielką była i pozostanie jego decyzja przystąpienia do wojny z Niemcami. Ale z drugiej strony jawi się nam widmo t.zw. wielkiej trójki, będącej autorem uchwał w Jałowie. Widzimy piękną postać współtwórcy Karty Atlantyckiej, ale równocześnie uświadamiamy sobie, że podarto Kartę Atlantycką. Chylimy czoła przed autorem słynnych i wzniosłych Czterech Wolności. Ale - nie możemy zapomnieć, że mocarstwa zachodnie uznały pojęcie sowieckiej "wolności" dla Europy Środkowo-Wschodniej.

Wojna jeszcze trwa. Gdy się skończy, zacznie się długo trwały okres chaosu, z którego dopiero - poprzez ból i mękę - wyłoni się nowe oblicze świata. W tej walce o nowy świat - o świat wolności, niesfałszowanej totalizmem, i demokracji, niesplugawionej przez mocarstwa - nieraz jeszcze twórczym blaskiem zajaśnieją gwiazdy, które Wielki Prezydent Wielkiego Narodu Amerykańskiego zapalił w Karcie Atlantyckiej i Czterech Wolnościach.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Waszyngton 13.IV. Prezydent Truman wygłosi w poniedziałek o polityce zagranicznej na połączonej sesji obu izb. We wtorek prezydent przemówi do członków amerykańskich sił zbrojnych.

Londyn 13.IV. Eden reprezentować będzie rząd brytyjski na pogrzebie Roosevelta.

Paryz 13.IV. Według niepotwierdzonych jeszcze wiadomości spadochroniarze sojusznicy lądowali o 30 km. od Berlina. III armia jest o mniej niż 50 km. od granicy Czech.

GDZE JEST WINCENTY WITOS?

Londyn 13.IV. Rząd polski oficjalnie oświadczył, iż 31 marca b.r. 4-ch agentów sowieckich przybyło do domu Wincentego Witosa w Wierchosławicach, w okręgu krakowskim i po krótkiej rozmowie wyjechali z nim w nieznanym kierunku. Od tego czasu nie było żadnych wiadomości wskazujących na miejsce pobytu Witosa. Był on 3 razy premierem i przez wiele lat przywódcą Stronnictwa Ludowego. Przez cały czas trwania wojny pozostawał w Polsce. Witos liczy obecnie 70 lat.

CIEŻKIE WALKI WE WŁOSZECH

Rzym 13.IV. Na odcinku VIII armii postępy wojsk sojuszniczych są bardzo powolne, gdyż Niemcy stawiają fanatyczny opór. Na odcinku nad morskimi oddziałami brytyjskimi są o 5 km. od miejscowości Bastia. Oddziały włoskie zbliżają się do miasta Imola. Wojska francuskie rozpoczęły natarcie w Alpach, wzdłuż zachodniej granicy Włoch.

Kwart.gł. A.P.W. Oddziały II Korpusu zdobyły miejscowość Castel Bolognese, leżącą na głównej drodze do Bolonii. Ludność włoska zgotowała Polakom owa cyjne powitanie.

POSTĘPY I DYW. PANCERNEJ

Londyn 13.IV. Polska dywizja pancerna posuwająca się w płn. Holandii oswobodziła więźniów obozu koncentracyjnego, w tem 1700 Polek. CZOŁGI AMERYKAŃSKIE O 70 KM. OD BERLINA

Kwatera gł. gen. Eisenhowera 13.IV. Zakomunikowano oficjalnie, że czołgi IX armii amerykańskiej, które wczoraj sforsowały Łabę zajęły dziś miejscowość Tangermünde, położoną o 70 km. na zachód od Berlina. W ten sposób Berlin jest dokładnie na połowie drogi między wojskami sojuszników zachodnich a armią sowiecką. Według doniesień ze źródeł niemieckich walki toczą się również w położonej o 50 km. dalej na północ miejscowości Wittenberge (na połowie drogi z Berlina do Hamburga). W Magdeburgu toczą się walki uliczne. Dalej na południe oddziały I armii amerykańskiej są o 10 km. od Lipska. III armia zdobyła Jena., i zbliża się również do Lipska. Oddziały I armii francuskiej posuwają się w głąb Czarnej Lasu. W Holandii wojska I armii kanadyjskiej, pokorywują zacięty opór niemiecki zbliżają się do Rotterdamu. Oddziały II armii brytyjskiej poczyniły postępy na wschód od Bredy.